

3 lata więzienia za pomalowanie ogrodzenia

25 sierpnia 2014

Rosyjski ekolog Jewgienij Witiszko najbliższe 3 lata spędzi w więzieniu po wydaniu przez sąd kapturowy wyroku za pomalowanie farbą w aerozolu ogrodzenia, które w 2012 r. zostało nielegalnie zbudowane na terenie parku narodowego. Przed aresztowaniem i oskarżeniem Witiszko niestrudzenie pracował nad ujawnieniem przestępstw przeciwko środowisku, w tym szkód, jakie wyrządziła budowa wystawnego kurortu dla gubernatora Kraju Krasnodarskiego.

Tego lata działacze z freevitishko.org poprzez ogólnoswiatową organizację obywatelską Avaaz rozpoczęli zbieranie podpisów. Osoby, które chcą poprzeć żądanie natychmiastowego i bezwarunkowego uwolnienia Witiszki, mogą tutaj dodać swoje nazwisko do petycji.

Jewgienij Witiszko jest czołowym rosyjskim ekologiem, członkiem Ekologicznej Wachtę Północnego Kaukazu (EWNC) i weteranem ekologicznego ruchu w regionie Północnego Kaukazu. Od wielu lat usiłuje zapobiegać niszczeniu rosyjskich parków narodowych i nadaje rozgłos skażeniom wybrzeża Morza Czarnego. Witiszko również zainspirował innych oddolnych działaczy w całej Rosji, propagując zasadę: "Myśl globalnie, działaj lokalnie".

Witiszko i ekolog Suren Gazaryan zaczęli być poważnie szykanowani przez rząd po podaniu przez nich do publicznej wiadomości informacji o ekologicznych szkodach, jakie spowodowała nielegalna budowa rezydencji dla bogatych i wpływowych Rosjan. Wille rzekomo należące do prezydenta Putina, gubernatora Kraju Krasnodarskiego Tkaczewa i patriarchy Kiryła znajdują się na terenach chronionych wzdłuż rosyjskiego wybrzeża Morza Czarnego. Witiszko i Gazaryan

ujawnili, że robotnicy budowlani zniszczyli stanowiska gatunków sosny zagrożonych wyginięciem.

Po zauważeniu nielegalnie postawionego ogrodzenia, Witiszko i Gazaryan wnieśli skargę do rosyjskiej agencji ochrony środowiska, ale urzędnicy zaprzeczyli istnieniu ogrodzenia. Aby udowodnić, że władze się mylą, Witiszko i Gazaryan zorganizowali przy ogrodzeniu demonstrację, podczas której ktoś z obecnych farbą w aerozolu namalował hasła krytykujące gubernatora i nielegalną budowę. Policja odpowiedziała oskarżeniem Witiszki i Gazaryana o "chuligańskie celowe zniszczenie bądź uszkodzenie własności powodujące znaczne straty", przywołując art. 167, punkt 2 rosyjskiego kodeksu karnego. Dwaj ekolodzy stanęli w obliczu 3-letniego wyroku w zawieszeniu na 2 lata.

Kiedy pojawiła się groźba oskarżenia o inne przestępstwa, Gazaryan uciekł z kraju. W 2014 r. za ochronę środowiska otrzymał Nagrodę Goldmanów.

Jewgienij Witiszko został w Rosji i kontynuował swoją działalność. W listopadzie 2013 r. przed Igrzyskami Olimpijskimi w Soczi ogłosił, że EWNC opublikowała nowy raport o wpływie, jaki budowle olimpijskie w Soczi wywarły na środowisko. Witiszko podkreślił, że Rosja wprowadziła zmiany do kilku przepisów prawa federalnego przystosowując je tak, aby była możliwa budowa na terenach chronionych. Rzeczywiście, zmiany wydatnie złagodziły rosyjskie wymogi ochrony środowiska przyspieszając tym samym rozwój w całej Rosji (nie tylko w Soczi). Według Witiszki, obecnie Rosja stoi w obliczu groźby masowego wylesienia w stopniu, który będzie miał wpływ na środowisko całej planety.

W grudniu 2013 r. władze zmieniły karę Witiszki w zawieszeniu na rzeczywistą wysyłając go do karnej kolonii, na podstawie rzekomego "złamania godziny policyjnej". Jest uwięziony w Tambowie do tej pory.

Jeśli skutek kampanii “Wolność dla Witiszki” zostanie zebranych ponad 20 tys. podpisów w ciągu najbliższych tygodni, Avaaz rozprowadzi petycję poprzez swoją ogólnosiwiatową platformę i dołoży starań, aby zebrać 100 tys. podpisów. To będzie sygnałem, że sprawa Witiszki wymaga większego nagłośnienia. Rosyjscy ekołodzy wierzą w solidarność międzynarodowej społeczności.

Autor: 350.org

Tłumaczenie: Ewa Raczkowska-Błach

Źródło: [Global Voices](#)